

**Dr Alicja ŚWIĘCICKA**  
**Warszawa**

## **MARIOLOGIA I MARYJNOŚĆ BŁOGOSŁAWIONEGO HONORATA KOŹMIŃSKIEGO**

Błogosławiony ojciec Honorat Koźmiński założył 26 zgromadzeń zakonnych, które w sposób szczególny odwoływały się w swoim charyzmacie do pokornego i ukrytego życia Maryi, wypełniając codzienną posługę. Do dziś istnieje ich 16, z czego 13 to zgromadzenia bezhabitowe<sup>1</sup>. Ojciec Honorat, jako człowiek czynu, doskonale wiedział, że trzeba wyjść do ludzi, by zmieniać rzeczywistość, którą zdominował zaborca. Wiek XIX w naszej historii to wyjątkowo ciężki czas dla narodu polskiego, którego ojczyzna nie istniała wówczas na mapach Europy. Polska podzielona między trzech zaborców, Rosję, Austrię i Prusy, nie miała samodzielnego bytu państwowego. Bardzo bogata działalność ojca Honorata zasługuje na wyjątkową pamięć, tym bardziej, że przez 28 lat, od 1864 do 1892 roku, był więziony przez zaborcę rosyjskiego w Zakroczymiu. Rząd carski uważał, że działalność zakonników w klasztorach mu zagraża, więc postanowił ją ograniczyć<sup>2</sup>. Pomimo represji carskich, ten czas odosobnienia był dla ojca Honorata okresem rozwoju, całkowitego zaufania Bogu i powierzenia się opiece Maryi.

### **1. Naśladowanie ukrytego życia Maryi**

Ojciec Honorat Koźmiński wykazywał olbrzymią energię, hart ducha i zaangażowanie zakładając ponad 20 zgromadzeń zakonnych, które miały za zadanie naśladować ukryte życie Maryi. Długie godziny spędzał w konfesjonale, który jako absolwent Szkoły Sztuk Pięknych, sam zaprojektował<sup>3</sup>. W tym konfesjonale powstały plany niejawnych, bezhabitowych wspólnot zakonnych, wzorowanych na ukrytym życiu Świętej Rodziny, by w ten sposób naśladować ukryte życie

---

<sup>1</sup> G. Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń bł. Honorata Koźmińskiego w latach 1885-1895*, w: *Błogosławiony Honorat Koźmiński (pokłosie beatyfikacji)*, red. G. Bartoszewski, Warszawa 1993, s. 271-223.

<sup>2</sup> M. Werner, *O Honorat Koźmiński kapucyn 1829-1916*, Poznań-Warszawa 1972, s. 217.

<sup>3</sup> E. Jabłońska-Deptuła, *Trwanie i budowa. Honorat Koźmiński kapucyn 1829-1916*, Warszawa 1986, s. 108.

Maryi<sup>4</sup>. Ideą przewodnią w powstałych zakonach było całkowite poświęcenie się Bogu przez śluby wieczyste czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Powołanie ukryte przed otoczeniem i prowadzenie życia chrześcijańskiego bez zewnętrznych oznak zakonnych miało stać się autentycznym znakiem apostołatu, którego zadaniem było wyrażać obecność Boga wśród ludzi. Błogosławiony realizował swoje zamierzenia i w 1873 r. założył Zgromadzenie Sióstr Sług Paralityków, w 1874 r. Posłanniczki Serca Jezusowego Maryi (Córki Królowej Naszej od Serca Jezusa), w 1878 r. Zgromadzenie Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej. W latach 80-tych XIX wieku powstają kolejne zgromadzenia:

– 1881 r.: Zgromadzenie Sióstr Córek Matki Bożej Bolesnej (seraficki), Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Szpitalnych i Zgromadzenie Sióstr świętej Marty (martanki);

– 1882 r.: Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek od Cierpiących i Zgromadzenie Sióstr Westiarek Jezusa;

– 1883 r.: Zgromadzenie Braci Sług Maryi Niepokalanej;

– 1884 r.: Zgromadzenie Sług Jezusa;

– 1885 r.: Zgromadzenie Córek Najczystsze Serca Najświętszej Maryi Panny (sercanki);

– 1887 r.: Zgromadzenie Sióstr Najświętszego Imienia Jezus pod opieką Maryi Panny Wspomożenia Wiernych (mariawitki, marylki); Zgromadzenie Sióstr Ubogich św. Klary;

– 1888 r.: Zgromadzenie Małych Sióstr Niepokalanego Serca Maryi (honoratki), Adoratorki Prześlągania i Zgromadzenie Wynagrodzicielk Najświętszego Oblicza (obliczanki);

– 1890 r.: Córki Jezusa Ukrzyżowanego;

– 1891 r.: Córki Maryi Niepokalanej (niepokalanki bezhabitowe).

Po przeniesieniu ojców kapucynów do Nowego Miasta nad Pilicą w 1892 r. ojciec Honorat nie zaprzestał tworzenia nowych zgromadzeń zakonnych:

– 1893 r.: Zgromadzenie Sióstr Córek Matki Bożej Częstochowskiej i Wspomożycielki (niewiasty ewangeliczne, Zgromadzenie Synów Matki Bożej Bolesnej (doloryści);

– 1894 r.: Stowarzyszenie Mariańskie Świeckich Kapłanów i Stowarzyszenie Służących Świętej Rodziny (mężów ewangelicznych), Zgromadzenie Sióstr Poczyszczylek Najświętszego Serca Jezusowego;

– 1895 r.: Zgromadzenie Sióstr Infirmerek Najśłodsze Serca Jezusa (infirmierki)<sup>5</sup>.

Mariologię ojca Honorata Koźmińskiego najlepiej streszcza Jego całkowite zawierzenie i ofiarowanie się Maryi. W dniu 24 listopada 1867 r. w Zakrocymiu ojciec Honorat Koźmiński ofiarował się jako niewolnik Najświętszej Maryi

<sup>4</sup> *Śladami świętych*, red. C. Cargoni, Kraków 2018, s. 321.

<sup>5</sup> Wykaz zgromadzeń założonych przez bł. Honorata Koźmińskiego opracowany na podstawie: B. Łoziński, *Leksykon zakonów w Polsce*, Warszawa 2009, s. 51.

Panny: *Totus Tuus* – według formuły świętego Ludwika-Marii Grignon de Montfort.

## 2. Totus Tuus

Urodzony 16 października 1829 r. w Białej Podlaskiej, Florentyn Waclaw Jan Stefan Koźmiński, ukończył Szkołę Sztuk Pięknych, a jako student buntował się przeciw Bogu<sup>6</sup>. Uwięziony w Cytadeli Warszawskiej wskutek represji carskich przeżył nawrócenie 15 sierpnia 1846 roku<sup>7</sup>. Od tej pory stał się prawdziwym apostołem Chrystusa. Głos powołania usłyszał w kaplicy św. Kajetana u kapucynów na ulicy Miodowej w Warszawie, w dniu 8 września 1847 r. W 1848 r. wstąpił do kapucynów, przyjmując imię zakonne Honorat i od tej pory stał się prawdziwym ambasadorem Chrystusa na ziemi<sup>8</sup>. Postanowił całe swoje życie powierzyć Jezusowi za pośrednictwem Maryi. W swoim notatniku pisał: „Ja, brat Honorat, grzesznik wiarołomny, odnawiam i potwierdzam dzisiaj w Twoim ręku, o Maryjo, śluby chrztu mego. Odrzekam się na zawsze szatana i pychy jego, i wszystkich spraw jego, i cały się oddaję Jezusowi Chrystusowi, Mądrości Wcielonej, abym dźwigał mój krzyż, wstępując w Jego ślady po wszystkie dni życia mego i abym był wierniejszym Jemu niż dotąd byłem. Wybieram Ciebie dzisiaj wobec całego Dworu Niebieskiego za moją Matkę i Mistrzynię, Tobie się oddaję i poświęcam tytułem niewolnika moje ciało i moją duszę, moje dobra wewnętrzne i zewnętrzne, i wartość samych nawet dobrych moich uczynków przeszłych, teraźniejszych i przyszłych, dając Ci całkowite i zupełne prawo rozporządzać mną i wszystkim, co do mnie należy bez wyjątku, według Twego upodobania, na większą chwałę Boga w czasie wieczności”<sup>9</sup>.

Honorat dokonał tego aktu za radą swojego ojca duchownego, Prokopa Leszczyńskiego, który zatwierdził ten akt słowami: „*Quia Mariae es, perducatur te Maria, ubi Ipsa est. Amen. Memento Fr. Procopii*” (Ponieważ należysz do Maryi, niech Maryja zaprowadzi cię tam, gdzie sama jest. Amen. Memento brata Prokopa)<sup>10</sup>. Najważniejszy fragment zapisał krwią, by podkreślić swoje oddanie na śmierć i życie. Pisał w swoim notatniku duchowym: „Ofiaruję Ci wszystkie usiłowania, jakie czynić będę w kazaniach, naukach, spowiedziach, listach, konferencjach i piśmiennych pracach moich, a szczególnie w tym dziele, które od wielu lat zmierzam i od Ciebie oczekuję pomocy, a którym chciałem światu przedstawić, czym jest Maryja dla Boga, dla Kościoła i dla każdej duszy. W tych

<sup>6</sup> Ch. Billot, *Odnaleziony przez Jezusa*, Warszawa 2009, s. 60.

<sup>7</sup> Tamże, s. 71.

<sup>8</sup> Tamże, s. 92.

<sup>9</sup> Tamże, s. 184.

<sup>10</sup> Tamże, s. 185.

wszystkich pracach pragnę rozbudzać w sercach cześć i miłość ku Tobie i ufność w Twojej Wszechwładnej opiece, abys mogła tym łatwiej zbawiać wszystkich uciekających się do Ciebie”<sup>11</sup>.

Ojciec Honorat całą swoją działalność poświęcił Maryi, w swoim *Notatniku duchowym* zapisał, że chce chociaż w małej części powiększyć chwałę Maryi, szerząc ją wśród wiernych<sup>12</sup>. Jego matka, Aleksandra, już w dzieciństwie oddała go Maryi, o czym pisał w *Notatniku duchowym*: „Opiece mej Matki najlepszej, której mnie Matka moja oddała, i ja też całe życie się oddaję z całą moją istotą i ze wszystkim, co mam i czego pragnę”<sup>13</sup>. Pisał również, że wszystkie łaski w życiu spotkały go przez Maryję<sup>14</sup>; Jej także zawdzięcza powołanie zakonne: „Jej także przypisuję łaskę powołania [...] W Niepokalane Poczęcie wyjechałem z domu, gdzie Ona mnie tylko męstwem potrzebnym obdarzyła, aby Matkę chorą opuścić”<sup>15</sup>. Ojciec Honorat bardzo ukochał Maryję, szczególnie na Jej Jasnogórskim Tronie. Poddał też myśl, by obchodzić święto Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej<sup>16</sup>. Jego życie i działalność można określić jako całkowite zaufanie Maryi, bycie bezgranicznie Jej oddanym. Błogosławiony doceniał łaskę, że było mu dane żyć w czasach, kiedy dogmat o niepokalanym poczęciu Maryi został ogłoszony przez papieża Piusa IX, 8 grudnia 1854 r., czemu dał wyraz w licznych swoich wypowiedziach.

### 3. Niepokalane poczęcie

Ojciec Honorat w *Notatniku duchowym* pisał: „Ponieważ Pan Bóg dał mi tę łaskę, że żyję w czasie, gdy przywilej Niepokalanego Poczęcia został uroczystym kanonem dogmatycznie Matce Bożej przyznany i sam go u nas głosiłem, uważam, żeśmy wszyscy, którzy żyjemy teraz, obowiązani, ile sił przykładać się do uczczenia całym życiem Matki Bożej w tym przywileju i uciekania się pod zasłonę tej Niepokalanej Jej świętości”<sup>17</sup>. Dogmat o niepokalanym poczęciu był stale obecny w życiu ojca Honorata, który zgłębiał go i widział w nim ratunek dla świata. Z okazji pięćdziesiątej rocznicy ogłoszenia dogmatu przez papieża Piusa IX pisał: „Niech nas na Niepokalane Poczęcie Maryja z Boskim Dzieciątkiem teraz i przez cały ten swój Jubileuszowy Rok błogosławić raczy, aby spełniło się przepowia-

<sup>11</sup> H. Koźmiński, *Przesłanie z Gietrzwałdu*, Warszawa 2022, s. 20.

<sup>12</sup> Tamże, s. 20.

<sup>13</sup> Por. G. Bartoszewski, *Błogosławiony Honorat Koźmiński jako promotor kultu Niepokalanej na ziemiach polskich*, „*Salvatoris Mater*” 5 (2004) nr 4, s. 345-366.

<sup>14</sup> H. Koźmiński, *Notatnik duchowy*, oprac. G. Bartoszewski, Warszawa 1991, s. 130.

<sup>15</sup> Tamże, s. 130.

<sup>16</sup> J. B. Muśkiewicz, *Ojciec Honorat z Białej. Komisarz Prowincji Polskiej Kapucynów 1829-1916*, Warszawa 1917, s. 29-30.

<sup>17</sup> H. Koźmiński, *Notatnik duchowy*, s. 133.

nie Piusa IX, który napisał, że ten Jej przywilej usunie wszelkie zło ze świata i wszelkie dobro sprowadzi”<sup>18</sup>. Ten dogmat był mu szczególnie bliski, dlatego też postanowił ponowić oddanie Niepokalanej, co zostało utrwalone w jego zapiskach: „Ponowienie wybrania Niepokalanie Poczętej Panny na główną opiekunkę zakonu, prowincji i klasztoru, uczynione w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny 1868 r., a ponowione tegoż dnia 1871 roku”. Jego treść brzmi: „O Maryjo Niepokalanie Poczęta, której opieką zakon nasz od wieków się zaszczyca, a która nam dziś dozwoliłaś doczekać tej wielkiej chwały uroczystego ogłoszenia tego przywileju i raczyłaś mnie wezwać do oznajmienia Twej chwały w trzech kościołach. Patrz, o Panienko święta, na ten zakon Tobie powierzony, a dziś zrujnowany, prześladowany i rozproszony. Patrz na ten klasztor wewnętrznymi i zewnętrznymi trudnościami uciśniony”<sup>19</sup>.

Ojciec Honorat jako wielki apostoł maryjny, zostawił po sobie wśród zachowanych kazań 165 poświęconych tajemnicom życia Maryi i 40 poświęconych Jej niepokalanemu poczęciu<sup>20</sup>. Błogosławiony nie tylko wyjaśniał wiernym istotę Niepokalanego Poczęcia, ale zachęcał ich także do zmiany obyczajów. Cechowała go głęboka duchowość maryjna, zakładając 5 zgromadzeń poświęconych Niepokalanemu Poczęciu Maryi (Siostry Służki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej, Bracia Sług Niepokalanej, Córki Maryi Niepokalanej, Zgromadzenie Małych Sióstr Niepokalanej Serca Maryi, Zgromadzenie Córek Najczystsze Serca Najświętszej Maryi Panny) wystawił żywy pomnik maryjnego dogmatu, który był mu szczególnie bliski. W swoich zapiskach poświęcił też dużo miejsca więzi, którą Maryja miała z Trójcą Świętą.

#### 4. Relacja Maryi z Trójcą Świętą

Błogosławiony nazywał Maryję monstrancją Trójcy Przenajświętszej<sup>21</sup>. Zwracał uwagę na szczególną więź, którą Maryja miała z Bogiem Ojcem; tak ją opisywał: „W chwili, gdy Maryja przyzwoliła na Wcielenie Syna Bożego, Ten skutkiem natury ludzkiej, jaką od Niej przyjął, z równego Ojcu stał się niższym co do człowieczeństwa oraz poddanym i wielbicielem Jego. A więc Maryja, w zamian tej wielkości, jaką Jej nadał Ojciec Przedwieczny, czyniąc Ją Matką Swego Syna, przynosi Ojcu nową chwałę, nadając Mu władzę nad Synem, którego czyni pod-

<sup>18</sup> U. Niemirowicz, *Mariologia w pismach bł. Honorata Koźmińskiego*, Olsztyn 2001, s. 156.

<sup>19</sup> S. Zaremba, *Nabożeństwo do Matki Bożej w życiu ojca Honorata Koźmińskiego OFM Cap według jego „Notatnika duchowego”*, mps, Archiwum Wicypostulatora sprawy Kanonizacji bł. Honorata, Warszawa, s. 476.

<sup>20</sup> R. Prejs, *Bł. Honorat Koźmiński jako duszpasterz*, w: *Błogosławiony Honorat Koźmiński (pokłosie beatyfikacji)*, s. 103.

<sup>21</sup> H. Koźmiński, *Powieść nad powieściami. Opowiadanie o miłości Bożej, w uwielbieniu Jezusa*, Włocławek 1910, s. 472.

danym Ojca. Władzy tej nie miał przedtem Ojciec Niebieski i nabył ją dopiero wskutek pokornego, lecz potężnego *fiat* Maryi, tak iż można było odtąd zarówno do Boga Ojca, jak do Maryi stosować te słowa Pisma Świętego o Jezusie, że «bym Im poddany». Jakże wielką chwałę przyczyniła przez to Maryja Ojcu Niebieskiemu! Nic to bowiem nie znaczy dla Boga, gdy rozkazuje stworzeniom, ale włądać takim poddanym, który posiada nieskończoną dostojność, jest władzą jedynie godną Boga, władzą, która już dalej posunąć się nie może. A zatem Maryja uzupełnia niejako Majestat Boski i wznosi go tak wysoko, jak wysoka jest różnica czci oddawanej Bogu przez stworzenia, od hołdu składanego przez równą Mu Osobę Boską<sup>22</sup>.

W *Notatniku duchowym* pisał, że w Maryi Pan Bóg odebrał chwałę największą. Maryja poprzez *fiat*, zgodę na macierzyństwo Syna Bożego, została wywyższona ponad wszystkie stworzenia. Gdyby nie *fiat* Maryi, ekonomia zbawienia nie mogłaby się dokonać<sup>23</sup>. Maryja, córka Boga Ojca, która zawsze mówiła Mu „tak”, stała się Matką Syna Bożego. Według błogosławionego ojca Honorata Koźmińskiego, Syn Boży poprzez naturalne pokrewieństwo z Maryją stał się również naszym bratem. Maryja stała się Matką wszystkich ludzi, bo porodziła Boga wcielonego, Głowę Kościoła. Ojciec Syna Bożego stał się naszym Ojcem, a Matka Jego naszą Matką<sup>24</sup>. Maryja, nasza Matka współuczestniczyła pod krzyżem w dziele naszego Odkupienia, jest Matką naszą bolesną, bo w boleściach Syna pod krzyżem porodziła. Macierzyństwo Maryi względem Kościoła, według błogosławionego, jest równie prawdziwe i rzeczywiste, jak Jej boskie macierzyństwo. Maryja, dzięki macierzyństwu Bożemu, wchodzi w związek ze wszystkimi osobami boskimi.

Ojciec Honorat w *Powieści nad powieściami* ukazuje głęboką więź Maryi z Duchem Świętym. Błogosławiony pisał: „Wreszcie Maryja uwielbia i Osobę Ducha Świętego. Wiemy bowiem, że Duch Święty, pochodząc sam od Ojca i Syna, nie daje pochodzenia żadnej Osobie Boskiej; dopiero przez Najświętszą Dziewicę i w Jej przeczystym łonie staje się życiodawcą Syna Bożego, jako człowieka, i nabywa mocy nad Jego człowieczeństwem, chociaż nie miał takowej nad Jego Bóstwem<sup>25</sup>. Przez to człowieczeństwo, a zatem przez Maryję, Duch Święty, staje się wydawcą wielkiego dzieła Kościoła Świętego, które jest dalszym ciągiem Wcielenia. Jak bowiem zrodził Głowę, tak rodzi co dzień nowe członki i wprowadza świat wybranych do stanu łaski i chwały<sup>26</sup>. Wiąż Maryi z Duchem Świętym staje się jeszcze silniejsza w momencie wstąpienia Jezusa do Nieba. Ojciec Honorat pisał: „Dlatego też Chrystus pozostawił Ją na ziemi, dopóki by Duch

<sup>22</sup> Tamże, s. 473.

<sup>23</sup> Tamże, s. 473.

<sup>24</sup> Tamże, s. 402-404.

<sup>25</sup> Tamże, s. 473.

<sup>26</sup> Tamże, s. 474.

Święty nie przyszedł, po swoim odejściu, bo inaczej by nie przyszedł do całego świata, a gdyby przyszedł, to by karał świat z grzechu. Dlatego była w Wieczerniku razem z Apostołami i Ona odebrała w całej zupełności Ducha Świętego wszystkie dary, które po części, po szczególe drugim bywają udzielone”<sup>27</sup>.

Błogosławiony Honorat nauczał o relacji między Maryją a Trójcą Świętą: „Tak więc przez Maryję nie tylko wykazały się jawnie trzy Osoby Trójcy Przenajświętszej, ale jeszcze przyniosła Ona zarówno Ojcu, jak i Synowi i Duchowi Świętemu uwielbienie i chwałę, jakiej przedtem nie mieli. Ojcu panowanie nad Synem, Synowi człowieczeństwo, w którym odbiera chwałę Boską, a Duchowi Świętemu władzę nad Synem Boga i twórczą płodność, którą ożywia i odnawia postać ziemi, utrzymując Kościół po wszystkie czasy, aż do skończenia wieków. Nie tylko przeto jest Monstrancją Trójcy Świętej, ale powiększa chwałę Boga zewnętrzną. A stąd możemy wnosić, jak słusznie nabyła takiej władzy w niebie, gdy z całą Trójcą w tak bliskich zostaje stosunkach, i tak wielką Jej chwałę przynosi”<sup>28</sup>. W *Powieści nad powieściami* podkreśla: „Nieskończona miłość Boża przeznaczyła Maryję, naszą Matkę, do rozdzielania wszelkich łask i darów”. Jej macierzyńska rola nie skończyła się wraz z Jej odejściem do Nieba, ale trwa do dziś, czego wyrazem są Jej objawienia na ziemi.

## 5. Objawienia Maryi jako znak czasu

Ojciec Honorat Koźmiński jako wielki czciciel Matki Bożej, był głęboko poruszony Jej objawieniami, na polskiej ziemi, w Gietrzwałdzie. Zjawienia się Maryi miały miejsce od 27 czerwca do 16 września 1877 roku. Matka Pana objawiła się ponad 160 razy, by przekazać orędzie swojego Syna. Błogosławiony miał wówczas 48 lat, był więziony w Zakroczymiu, a wszelkie informacje o objawieniach Maryi czerpał od penitentów. Odebrał je jako głos opatrnościowy i jako człowiek czynu od razu postanowił działać. Napisał rękopis o objawieniach Maryi w Gietrzwałdzie pt: *Chwała Jezusowi przez Maryję Niepokalanie Poczętą*. Zachwycony Jej pojawieniem się na polskiej ziemi pisał: „Czyż nie godziłoby się nam przeto przypuścić, że to pod naszą ubogą strzechą szuka Matka Boża dusz, które by były jakby związkim tego odrodzenia zepsutego świata. że na tej niwie od wieków niepłodnej i jakby odłogiem leżącej chce Ona zaszczerpić nową ewangeliczną winnicę, która by obfite owoce wydała. Że przez błogosławieństwo swoje i swojego Syna, chce nas cudowna płodnością obdarzyć, że chce z nas mieć opowiadaczy pokuty, przygotowujących drogę do odrodzenia chrześcijańskiego świata [...] Tymczasem Bóg nie w wyższym towarzystwie, ale najczęściej między

<sup>27</sup> H. Koźmiński, *Kazanie na Niepokalanie Poczęcie Najświętszej Maryi Panny*, w: *Kazania*, zbiór IX, cz. 1, s. 96-97.

<sup>28</sup> Tenże, *Powieść nad powieściami*, s. 475.

prostaczkami i ubogimi wybranych swoich szuka i znajduje, którym tajemnice niebieskie powierza”<sup>29</sup>.

Objawienia gietrzwałdzkie interpretował jako „znak czasu”, w rękopisie pisał: „Zstępując teraz bliżej do określenia czasu nawiedzenia Maryi, należy nam przypomnieć, że to się stało w miesiącu czerwcu, a zatem po zakończeniu nabożeństwa majowego, które od tylu lat w całej Polsce, a zatem i w Gietrzwałdzie się odprawia, a które jest jakby zebraniem się wszystkich dzieci Maryi u stóp Jej macierzyńskich – jest jakby natarczym błaganiem tej wspólnej Matki, aby ratowała je w ich potrzebach. A któraż Matka oprze się temu, gdy wszystkie dziatki razem zjednoczone połączą swe głosy w wielbieniu jej i błaganu. Toteż to Nawiedzenie wydaje się jakby odpowiedzią niebiańskiej Matki na te wszystkie prośby, jest jakby wzajemnym parumiesięcznym nawiedzaniem za te nawiedzenia comiesięczne, które od tylu lat tutaj i w całej Polsce się czynią”<sup>30</sup>.

Pod koniec 1877 r., podczas dorocznych rekolekcji, błogosławiony ofiarował się na służbę ludu wiejskiego pod patronatem Pani Gietrzwałdzkiej, która to na swoje objawienia wybrała małą wieś i dwie nastoletnie dziewczynki, pochodzące z ubogich rodzin. Ojciec Honorat wzywał naród podzielony przez zaborcę do jedności, właśnie dzięki Maryi, która stając na polskiej ziemi, dała wyraz, że jest z udęczonym ludem. Ojciec pisał: „Nigdy jednakże nie słyszano jeszcze, aby tak długo i tak przystępnie, i w sposób tak uroczysty ukazała się Matka Boża, jak to miało miejsce w Gietrzwałdzie”<sup>31</sup>.

Pod wpływem objawień gietrzwałdzkich ojciec Honorat założył w 1878 r. bezhabitowe zgromadzenie Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej, którego szczególną patronką uczynił Matkę Bożą Gietrzwałdzką. Służki miały za zadanie:

- rozszerzać chwałę Bożą pod szczególną opieką Niepokalanej poprzez wierne spełnianie Jej poleceń;
- gorliwą modlitwą i naśladowanie ukrytego, pracowitego życia Maryi;
- być przykładem dla innych we wstrzemięźliwości i odmawianiu różańca<sup>32</sup>.

Pisał, że trzeba modlić się do serca Jezusa i Maryi, a hasłem zgromadzenia uczynił słowa: „Kochajmy Maryję i służmy Jej wiernie”<sup>33</sup>.

<sup>29</sup> M. Werner, *O Honorat Koźmiński*, s. 315.

<sup>30</sup> H. Koźmiński, *Chwała Jezusowi przez Maryję Niepokalanie Poczętą (Objawienia w Gietrzwałdzie)*, mps, Archiwum Wicepostulatora sprawy Kanonizacji bł. Honorata, Warszawa, s. 10-11.

<sup>31</sup> G. Bartoszewski, *Nieopublikowany rękopis Sługi Bożego O. Honorata Koźmińskiego, kapucyna, pt.: „Chwała Jezusowi przez Maryję Niepokalanie Poczętą (opis objawień w Gietrzwałdzie)”*, „Studia Warmińskie” 14 (1977) s. 355.

<sup>32</sup> M. Wójcik, *Objawienia Matki Bożej Gietrzwałdzkiej a Zgromadzenie Sióstr Służek NMP Niepokalanej z Mariówki (1878)*, „Studia Warmińskie” 14 (1977) s. 370.

<sup>33</sup> Tamże, s. 375.

## 6. Modlitwa różańcowa

Ojciec Honorat skupiał się w swojej działalności na głównym przesłaniu Maryi, które zostało wypowiedziane przez Nią w Gietrzwałdzie. Pierwsze i ostatnie słowa, które przekazała na polskiej ziemi, brzmiały: „Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali różaniec”<sup>34</sup>. Pisał: „Jak mało od nas Królowa żąda, nie domaga się od razu poprawy, nie nalega natychmiast na wielkie pokuty, nie nagli do wielkich ofiar, chociaż to słusznie wymagać by mogła. Chce tylko, abyśmy odmawiali różaniec, a przez ten różaniec pragnie udzielić nam wszystko, czego tylko nam potrzeba na duszy i ciele, tak w osobistych, jak i w ogólnych potrzebach naszych. Nietrudno zrozumieć, dlaczego Maryja tylko modlitwy i to tej, a nie innej, od nas się domaga”<sup>35</sup>.

W rękopisie o gietrzwałdzkich objawieniach dalej podkreślał: „Gdy tedy nas Maryja wzywa do odmawiania różańca – wzywa nas do modlitwy sobie najmilszej a nam najpożyteczniejszej. Wzywając nas do różańca – zdaje się wzywać do zwycięstwa nad nieprzyjacielem dusz naszych – jakby nas pobudzała sama do tego, iżbyśmy jej ratunku wzywali – i tym sposobem dopełnili, co niedostaje do tego, aby Ona nas mogła ratować, jak tego pragnie. Na takie wezwanie cała Polska powinna by się wpisać do różańca, a przynajmniej zobowiązać do jego odmawiania. Nie powinno się znaleźć jednej duszy, która by się usuwała od tego”<sup>36</sup>.

Dla błogosławionego różaniec stanowił istotę życia chrześcijańskiego, gdyż sama Matka Pana prosiła o jego odmawianie. Widział w tej modlitwie ratunek dla świata i pomoc w dążeniu do świętości.

\*

Mariologia ojca Honorata Koźmińskiego jest próbą poszerzonej analizy życia i wybrania Maryi. Błogosławiony zachęcał do naśladowania ukrytego życia Maryi, by szerzyć na Jej wzór chwałę Bożą wśród ludzi. Pochylał się nad wyjątkową i bardzo głęboką relacją Maryi z Trójcą Świętą, by przez tę analizę jeszcze bardziej podkreślać Jej wielkość. Dużo miejsca w swojej pracy duszpasterskiej poświęcił niepokalanemu poczęciu Maryi, w którym widział ratunek dla świata. Zachęcał, by wypełniać prośby Niepokalanej wypowiedziane w Gietrzwałdzie i codziennie odmawiać różaniec.

Ojciec Honorat całkowicie ofiarował się Maryi – *Totus Tuus Maryja* i powtarzał, że wszystko Jej zawdzięcza. Pokorna postawa błogosławionego jest tym

<sup>34</sup> *Oroędzie gietrzwałdzkie wczoraj i dziś*, red. K. Parzych-Blakiewicz, Olsztyn 2005, s. 23, 31

<sup>35</sup> H. Koźmiński, *Chwała Jezusowi przez Maryję Niepokalanie Poczętą (Objawienia w Gietrzwałdzie)*, s. 32.

<sup>36</sup> Tamże, s. 33.

bardziej godna podziwu, iż jego działalność była niezwykle owocna. Troszczył się o życie duchowe wiernych, zakładając liczne zgromadzenia, które na chwałę Bożą, na wzór Niepokalanej działały w całej Polsce. Praca wśród ludu wiejskiego, robotniczego i miejskiego, posługa wśród chorych, samotnych, starszych, biednych i opuszczonych, opieka nad dziećmi, młodzieżą, dziewczętami poszukującymi pracy i moralnie zepsutymi, to zadania, które realizowały zgromadzenia powołane przez błogosławionego. Stale podkreślał, jak ważne są modlitwa i ofiara w zgromadzeniach, by być wiarygodnym świadkiem Chrystusa na ziemi.

Życie ojca Honorata, pełne miłości do Maryi, było ciche, ukryte w Zakroczymiu i w Nowym Mieście nad Pilicą, a przyniosło wielkie owoce, było bowiem naśladowaniem Tej, którą tak bardzo ukochał – pokornej i całkowicie oddanej Bogu.